

# **27 kierowców pożegnało się z ‘prawkiem’. Rekordziści na licznikach mieli ponad ‘setkę’**

Od początku tego roku w wyniku działań, które prowadzą policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Płocku, aż 27 kierowców straciło prawo jazdy. Ich głównym przewinieniem było to, że przekroczyli prędkość w obszarze zabudowanym.

– Policyjne analizy bezpieczeństwa ruchu drogowego od wielu lat wskazują, że główną przyczyną wypadków drogowych jest niebezpieczna prędkość. Na terenie działania płockiej komendy w minionym roku doszło do 81 zdarzeń drogowych, których przyczyną było niestosowanie się przez kierujących do obowiązujących ograniczeń prędkości – tłumaczy Marta Lewandowska z KMP w Płocku.

W tym roku płoccy policjanci prowadzili czynności związane z dwoma wypadkami śmiertelnymi, w których prawdopodobną przyczyną było niedostosowanie prędkości pojazdu do warunków panujących na drodze – podkreśla funkcjonariuszka.

Tylko od początku roku funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Płocku zatrzymali aż 27 uprawnień do kierowania pojazdami za przekraczanie dozwolonej prędkości. Dwukrotne przekroczenia prędkości w 14 przypadkach miały miejsce na terenie miasta Płocka. W mieście rekordzista poruszał się z prędkością ponad 122 km na godz. Na terenie powiatu policjanci zatrzymali prawo jazdy 13 kierującym, najczęściej kierowcy przekraczali prędkość ponad 100 km na godz. na terenie gminy Słubice – informuje Lewandowska.

Przypomina także, obowiązujące przepisy. Policjant na miejscu kontroli zatrzymuje takiego kierującemu uprawnienia do kierowania pojazdami za pokwitowaniem. Kolejno dokument zostaje przesłany do organu wydającego. W postępowaniu administracyjnym prawo jazdy zatrzymywane jest na okres 3 miesięcy. W tym czasie kierowcy nie wolno poruszać się pojazdami. Natomiast jeśli kierujący w czasie tych 3 miesięcy zostanie zatrzymany do kontroli drogowej to automatycznie czas ten wydłuża się do sześciu miesięcy. Dalsze prowadzenie pojazdu, mimo okresowego zatrzymania prawa jazdy, skutkuje odebraniem uprawnień i ponownym zdaniem egzaminu prawa jazdy.

Marta Lewandowska dodaje, że kierowca, który ma cofnięte uprawnienia lub wydany przez sąd zakaz kierowania pojazdami, siadając za kierownicę popełnia przestępstwo. Nie jest to bowiem wykroczenie, ale dużo poważniejszy czyn, za który grozi kara pozbawienia wolności.